

Sygn. akt XV Ca 876/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodnicząca: SO Anna Paszyńska-Michałowska

Protokolant: prot. sąd. Olga Nowak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 listopada 2014 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa (...) spółka z o.o. w W.

przeciwko P. N.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 19 lutego 2014 r.

sygn. akt IX C 1046/13

oddala apelację.

/-/ A. Paszyńska-Michałowska

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 listopada 2012 r. złożonym w elektronicznym postępowaniu upominawczym do Sądu Rejonowego (...) w L., powód (...) spółka z o.o. w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego P. N. kwoty 543,81 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powód nabył od pierwotnego wierzyciela (...) w Ł. na podstawie umowy cesji z 26 kwietnia 2012 r. wierzytelność wobec pozwanego. Pozwany był studentem ww. (...) i nie uregulował w całości związanych z tym opłat, przewidzianych w przepisach wewnętrznych uczelni. Na dochodzoną kwotę złożyła się należność główna w wysokości 307 zł oraz skapitalizowane odsetki w wysokości 236,81 zł za okres od 11 września 2006 r. do dnia poprzedzającego złożenie pozwu.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym Referendarz Sądowy Sądu Rejonowego (...) w L. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 543,81 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 listopada 2012 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 213,75 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu.

Pozwany w ustawowym terminie wniósł sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, w którym nakaz zaskarżył w całości. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powoda, powołując się na art. 117 i 751 k.c.

Wskutek wniesienia sprzeciwu nakaz zapłaty w całości utracił moc, sprawa została natomiast przekazana do rozpoznania Sądowi Rejonowemu Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu.

W dalszym toku postępowania pozwany podtrzymał swoje stanowisko, domagając się oddalenia powództwa z uwagi na przedawnienie roszczenia.

Wyrokiem z dnia 19.02.2014 r. Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu oddalił powództwo.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. 1) art. 118 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na wadliwym przyjęciu, że roszczenie uczelni wyższej o zapłatę czesnego stanowi roszczenie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, 2) art. 106 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym w zw. z art. 1,2 i 3 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej poprzez ich błędną wykładnię, prowadzącą do ich niezastosowania wskutek przyjęcia, że definicja działalności gospodarczej zawarta w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej ma znaczenie wąskie i dotyczy tylko spraw objętych przedmiotem regulacji tej ustawy, więc działalność dydaktyczna nie jest działalnością gospodarczą wyłącznie w rozumieniu ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.

Z powołanie na powyższe zarzuty powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, a nadto zasądzenia kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 4-krotności stawki minimalnej.

Ze względu na fakt, że Sąd odwoławczy nie przeprowadzał postępowania dowodowego, niniejsze uzasadnienie ogranicza się jedynie do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa (art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c.).

#### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy co do zasady podziela stanowisko Sądu Rejonowego, który zakwalifikował roszczenie powoda jako związane z prowadzeniem działalności gospodarczej (mając na względzie działalność uczelni – poprzednika prawnego powoda, tj. cedenta). Apelujący sprzeciwiając się takiej ocenie przywołał art. 106 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym (tj. Dz.U. z 2012 r., poz. 572 ze zm.), zgodnie z którym prowadzenie działalności dydaktycznej, naukowej, badawczej, doświadczalnej, artystycznej, sportowej, rehabilitacyjnej lub diagnostycznej nie stanowi działalności gospodarczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej. Z cytowanego przepisu wynika jednak tylko tyle, że do wymienionych rodzajów działalności uczelni nie mają zastosowania przepisy ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, a więc wynikające z niej zasady podejmowania i wykonywania działalności gospodarczej czy zasady kontroli tej działalności. Nie ma natomiast żadnych przeszkód prawnych do uznania uczelni wyższej za przedsiębiorcę w rozumieniu innych przepisów prawa w sytuacji, gdy jej działalność wykonywana jest odpłatnie oraz spełnia przesłanki typowe dla działalności gospodarczej, a więc jest wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Uczelni wyższej przypisano więc – jak wynika z orzecznictwa – status przedsiębiorcy przykładowo w świetle art. 4 pkt 1 a ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów i art. 479<sup>2</sup> k.p.c. (tak wyrok Sądu Najwyższego z 09.03.2006 r., I CSK 135/05), czy art. 1 § 1 Prawa Upadłościowego (tak Sąd Najwyższy w uchwale z 03.07.2003 r., III CZP 38/03). Uczelnia taka spełnia przesłanki z art. 43<sup>1</sup> k.c., zawierającego definicję przedsiębiorcy, co prawidłowo wykazał Sąd I instancji, słusznie uznając tym samym poprzednika prawnego powoda za przedsiębiorcę w rozumieniu przywołanego tu przepisu ustawy.

Niezależnie od tego, że roszczenie powoda należy zakwalifikować jako związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, to ocena w tym przedmiocie nie miała o tyle wpływu na wynik rozpoznawanej sprawy, że zgodnie z art. 118 k.c., 3-letni termin przedawnienia dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej znajduje zastosowanie dopiero wówczas, gdy przepis szczególny nie stanowi inaczej. Tymczasem w niniejszej sprawie do przedawnienia roszczenia znajdował zastosowanie, jako przepis szczególny, art. 751 pkt 2 k.c.

Art. 750 k.c. stanowi, że do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Oznacza to, że gdy dla określonej usługi przepisy Kodeksu cywilnego albo przepisy szczególne wyodrębniły oddzielny typ umowy, do takiej usługi mają zastosowanie przede wszystkim przepisy normujące ten wyodrębniony typ umowy nazwanej, a w przypadku braku uregulowania w nich danej kwestii, jak choćby długości terminów przedawnienia roszczeń, aktualizują się ogólne zasady wynikające z Kodeksu cywilnego – w tym wypadku z art. 118 k.c. W celu stwierdzenia, czy dany typ umowy o świadczenie usług jest uregulowany innymi przepisami, należy zbadać, czy możliwe jest na poziomie ogólnym, wynikającym z norm opisujących dany typ umowy, zrekonstruowanie jej elementów istotnych, a więc obowiązków stron i celu umowy (zob. uchwała SN z dnia 7 maja 2009 r., III CZP 20/09, OSNC 2010/1/12).

Nie można zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego, iż przepisy ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym umożliwiają rekonstrukcję essentialia negotii umowy o świadczenie usług edukacyjnych. Analizując przepisy tej ustawy, w tym te, do których zdaje się nawiązywać powód – tj. art. 99 dotyczący pobierania opłat za świadczone usługi edukacyjne, art. 169 określający kto może być dopuszczony do odbywania studiów na uczelni oraz określający obowiązki studenta - trudno uznać, że kształtują one stosunek prawny łączący uczelnię i studenta w taki sposób, iż można mu przypisać cechy „odrębnie uregulowanej” umowy. Ustawodawca w ogóle nie posługuje się w nich pojęciem umowy, zaś w art. 99 wskazuje jedynie na „świadczone usługi edukacyjne”, w związku z którymi opłaty może pobierać uczelnia publiczna oraz odsyła do statutu uczelni niepublicznej, który powinien określać zasady pobierania i wysokość opłat za usługi edukacyjne świadczone przez tą uczelnię. Przepis ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, który wprost odnosił się do umowy w okresie związania taką umową poprzednika prawnego powoda z pozwanym, był zawarty w art. 160 ust. 3. Zgodnie z przywołanym przepisem warunki odpłatności za studia lub usługi edukacyjne, o których mowa w art. 99 ust. 1, określała umowa zawarta między uczelnią a studentem w formie pisemnej. Oprócz określenia formy wymaganej dla zawarcia umowy ustawodawca nie przewidział jednak żadnych jej elementów przedmiotowo istotnych z punktu widzenia obowiązków stron tak powstałego stosunku cywilnoprawnego. Art. 160 ust. 3 nie zawierał więc regulacji, która uzasadniałaby traktowanie umowy o odpłatność za studia jako odrębnej umowy o świadczenie usług, nie podlegającej regulacjom kodeksowym. Przedmiotem tej umowy były zresztą, zgodnie z brzmieniem art. 160 ust. 3, wyłącznie kwestie ekonomicznego ekwiwalentu za świadczoną usługę edukacyjną i nie można jej było interpretować w sposób rozszerzający, a mianowicie, że chodzi o umowę o wykonanie usługi edukacyjnej, która określa wzajemne zobowiązania stron związane z procesem kształcenia.

Wobec powyższego należało uznać, że przepisy Prawa o szkolnictwie wyższym zawierają jedynie fragmentaryczną regulację, wyłączającą stosowanie kodeksu cywilnego w zakresie wynagrodzenia za świadczenie usług. Umowa łącząca studenta z uczelnią nie została unormowana w sposób na tyle odrębny, by można było odstąpić w pozostałym zakresie od stosowania do niej art. 750 k.c. W tej sytuacji uzasadnione było dla oceny przedawnienia roszczenia powoda zastosowanie art. 751 pkt 2 k.c., zgodnie z którym z upływem lat dwóch przedawniają się m.in. roszczenia z tytułu nauki, jeżeli przysługują osobom trudniącym się zawodowo takimi czynnościami albo osobom utrzymującym zakłady na ten cel przeznaczone. W sprawie niewątpliwie mamy do czynienia z roszczeniem z tytułu nauki. Pojęcie „nauki” ma charakter ogólny, a zatem dotyczy każdej umowy o nauczanie i brak jest podstaw do wyłączenia z tego pojęcia nauki na poziomie studiów wyższych z tego tylko powodu, że świadczenie usługi w tym zakresie należy do podmiotu kwalifikowanego (uczelni wyższej). Wyraz nauka użyty w art. 751 pkt 2 k.c. oznacza w istocie nauczanie, a więc synonim kształcenia. Po stronie uczelni zachodzi też druga przesłanka z art. 751 pkt 2 k.c., tj. uczelnia jest osobą trudniącą się zawodowo czynnością nauczania. Zawodowe wykonywanie czynności oznacza, że są one przedmiotem działalności zarobkowej danego podmiotu, wykonywanej w sposób zorganizowany i ciągły, przy wykorzystaniu wymaganych kwalifikacji zawodowych i wiedzy. Niewątpliwie odpłatne i systematyczne wykonywanie przez uczelnię wyższą zajęć dydaktycznych jest wykonywaniem przez osobę prawną, we własnym imieniu, zawodowo działalności usługowej w sposób zorganizowany i ciągły. Działalność taka, wykonywana przez uprawnionych pracowników uczelni, ma profesjonalny charakter, pozostaje podporządkowana regułom opłacalności i racjonalnego gospodarowania, jest działaniem wykonywanym na własny rachunek uczelni, jako odrębnej osoby prawnej, a ponadto charakteryzuje

się powtarzalnością działań i uczestnictwem w obrocie gospodarczym. Wymienione cechy charakteryzują również działalność cedenta z niniejszej sprawy, na co wskazał już Sąd Rejonowy.

Wobec powyższego należało przyjąć w sprawie 2-letni termin przedawnienia, o którym stanowi art. 751 pkt 2 k.c. Roszczenie powoda przedawniło się zatem z dniem 10 września 2008 r., skoro wg ustaleń Sądu I instancji, pozwany nie uiścił opłaty za studia za okres do 10 września 2006 r. Pozew został wniesiony w dniu 21 listopada 2012 r., a więc już po upływie terminu przedawnienia. Z uwagi na skutecznie zgłoszony zarzut przedawnienia powództwo zostało słusznie oddalone.

Sąd Okręgowy zauważa, że z dniem 14 października 2014 r. w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym dodano art. 160 a ust. 7, który stanowi, że roszczenia wynikające z umowy przedawniają się z upływem lat trzech. Chodzi w tym wypadku o roszczenia z umowy określającej warunki pobierania opłat związanych z odbywaniem studiów, o których mowa w art. 98 ust. 1 pkt 5 oraz opłat za usługi edukacyjne, o których mowa w art. 99 ust. 1 pkt 1-6, a także wysokość tych opłat. Jednocześnie zgodnie z art. 32 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2014.1198), do umów w sprawie warunków odpłatności za studia lub usługi edukacyjne, o których mowa w art. 99 ust. 1 ustawy, o której mowa w art. 1, zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepis art. 160a ust. 7 ustawy, o której mowa w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. W ocenie Sądu Okręgowego, przywołany art. 32 należy rozumieć w ten sposób, że art. 160 ust. 7 nie stosuje się do umów, z których roszczenie o zapłatę opłat należnych uczelni przedawniło się jeszcze przed zmianą ustawy, która weszła w życie dnia 14 października 2014 r. Jedną z zasad ogólnych stosowania nowej ustawy, przyjmowana w ramach prawa międzyczasowego, stanowi bowiem, że w odniesieniu do biegu terminów roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie danej ustawy, a wedle przepisów dotychczas do nich stosowanych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, należy stosować nową ustawę. Natomiast do terminów już zakończonych przed wejściem w życie ustawy – należy stosować przepisy dawnego prawa. Takie zasady wynikają z przepisów wprowadzających Kodeks cywilny, zawierających uniwersalne normy intertemporalne. Gdyby jednak nawet przyjąć odmienne stanowisko, to roszczenie powoda i tak należałoby uznać za przedawnione, gdyż jak wskazał Sąd Rejonowy, 3-letni termin przedawnienia upłynął z dniem 10 września 2009 r., gdy pozew został wniesiony dopiero 21 listopada 2012r.

Mając na względzie powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako bezzasadną.

SSO A. Paszyńska-Michałowska